

Pracownik TSMC jak niewolnik

22 kwietnia 2024

Tajwańskie akcje światowego producenta półprzewodników rozpoczęły piątkową sesję w ciekawej atmosferze. Wśród spółek, które odczuły spadki na rynkach azjatyckich, znalazł się gigant branży półprzewodnikowej – TSMC, który zanotował spadek o 181,9 miliarda juanów w ciągu całego tygodnia.

Głównym powodem rekordowej sprzedaży akcji jest atak Izraela na Iran. Niepotwierdzone doniesienia o izraelskim ataku rakietowym spowodowały ucieczkę globalnych funduszy inwestycyjnych z ryzykownych aktywów. Taki atak mógłby wpłynąć na zmianę cen ropy, która jest strategicznym aktywem wpływającym na cały rynek.

Analityczka RBC Capital Markets LLC, Helima Croft, wraz z zespołem, napisała raport, w którym stwierdza: „Biorąc pod uwagę, że oczekuje się od Izraela podjęcia bezpośredniego odwetu wobec irańskich nalotów, w dalszym ciągu podkreślamy, że ryzyko eskalacji wojny wzrasta, co ma wpływ na dostawy ropy”. Cena ropy Brent (światowy punkt odniesienia cen ropy) wzrosła powyżej 90 dolarów za baryłkę z poziomu 87,29 dolarów, co stanowi wzrost o 3,44 dolarów.

Inwestorzy i fundusze dostrzegają ryzyko w akcjach spółek technologicznych. W piątek cena akcji amerykańskiego giganta, NVIDIA, była najniższa od marca 2020, zanotowano spadek o 10 procent. Ucierpiały też akcje spółek, które zyskały na sztucznej inteligencji, takich jak Advanced Micro Devices (AMD), Micron Technology, Meta i Super Micro Computer.

TSMC, światowy gigant branży półprzewodnikowej, jest często obecny w zdywersyfikowanych portfelach inwestycyjnych wielu funduszy. Po rekordowym spadku cen akcji inwestorzy zastanawiają się, czy powinni zainwestować w TSMC, shortując akcje, czyli kupując je, gdy cena jest bardzo niska, a

następnie sprzedając, gdy sytuacja się uspokoi.

W czwartek TSMC zorganizowało internetową konferencję prasową, podczas której prezes spółki, Wei Zhejia, poinformował o głównych obszarach na ten rok, wspominając o dotychczasowych wynikach. Mimo że wyniki były pozytywne, inwestorzy spodziewali się większych szacunków dotyczących prognozowanego rocznego wzrostu.

Można przypuszczać, że półprzewodniki dostarczane przez TSMC będą droższe, co wpłynie na ceny układów komputerowych, również w Polsce. Na razie jednak nie jest to zauważalne, nawet na amerykańskich platformach sprzedażowych.

Ostatnio w Japonii pojawiły się artykuły dotyczące braku wykwalifikowanej kadry w TSMC. Jest to wyzwanie dla działu HR firmy. TSMC boryka się z brakiem pracowników i talentów, a niewielka liczba inżynierów w ich szeregach może sugerować przyczyny tego problemu.

TSMC, od kilku lat przenosząc swoją produkcję poza Tajwan, planuje budowę nowych fabryk w Japonii i Niemczech. Firma wycofuje się z dalszych inwestycji w Stanach Zjednoczonych, co jest spowodowane innym podejściem do kultury pracy. Amerykańscy pracownicy i inżynierowie nie są skłonni do pracy dla azjatyckich firm. Często chcą dyskutować o awansie, wymagają więcej od pracodawcy i oczekują bardziej elastycznych godzin pracy. Plan wycofania się z dalszych inwestycji w Stanach Zjednoczonych stanowi duży problem wizerunkowy, zwłaszcza że inwestycja w Arizonie była wcześniej chwalona przez prezydenta Joe Bidena. Mimo nadchodzących trudności wszystko wskazuje na to, że fabryka powstanie. Jednak plan o wstrzymaniu dalszych inwestycji nie spotkał się z zadowoleniem ze strony senatorów USA.

Christie Su, dyrektor Tajwańskiego Centrum Badawczego ASEAN w Instytucie Badań Ekonomicznych, zauważyła, że pracownicy z Tajwanu mogą być przyzwyczajeni do pracy po godzinach i

pełnienia dyżurów. Jednak pracownicy z innych krajów mogą nie być zadowoleni z takiego modelu pracy. „Produkcja chipów, a także ich testowanie i pakowanie, to bardzo pracochłonne zadania. Pracownicy nie mają wyboru, muszą pracować po godzinach” – powiedziała. „Muszą również być przygotowani na to, że mogą być wezwani do pracy w każdej chwili, niezależnie od tego, czy jest to Chiński Nowy Rok, czy Boże Narodzenie”.

Chociaż pensje inżynierów na Tajwanie są wysokie, praca jest wymagająca i wiąże się z długimi godzinami pracy (12-16 godzin) oraz koniecznością pełnienia zmian w weekendy. Dodatkowo, w przypadku trzęsienia ziemi, które na Tajwanie zdarza się często, inżynierowie są zobowiązani do natychmiastowego powrotu na swoje stanowiska i kontynuowania pracy.

Niedobór wykwalifikowanych pracowników i rosnąca liczba rezygnacji stanowią poważne wyzwanie dla zarządu TSMC, który aspiruje do przekształcenia firmy w giganta branży sztucznej inteligencji. Realizacja tego celu może być jednak odłożona na dłuższy czas, jeżeli nie nastąpi zmiana w obecnym modelu traktowania pracowników.

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)